

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/podziemie-antykomunisty/96541,Waldemar-Baczak-Tragiczny-wariant-losow.html>



Opaska powstańcza Waldemara Baczaka; fotografia ze zbiorów rodzinnych Pana Roberta Gutowskiego

ARTYKUŁ

Waldemar Baczak. Tragiczny wariant losów

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: ANNA LASEK 15.11.2022

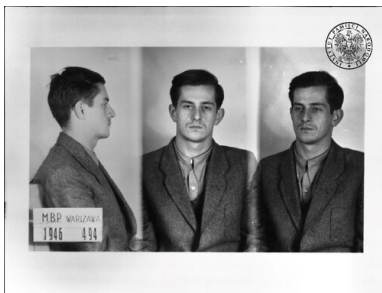
Mając 24 lata stanął przed plutonem egzekucyjnym w warszawskim więzieniu „Toledo”. Był kapralem podchorążym AK i powstańcem warszawskim ps. „Młody”, „Arne”, a także członkiem WiN ps. „Henryk” i „F-25”. W chwili wybuchu II wojny światowej miał niespełna 17 lat.

Pomimo młodego wieku Waldemar Baczak podjął walkę w obronie ojczyzny. Jak pisała jego matka w prośbie o łaskę do prezydenta Bieruta:

„(...) syn mój od 16-tego roku życia był bojownikiem walki za Ojczyznę. W walce tej dojrzewał, wzrastał, odnosi rany, otrzymał odznaczenia (...)”.

Dowódcom z okresu konspiracji i powstania warszawskiego dał się poznać jako żołnierz wyróżniający się ofiarnością, bezinteresownością oraz męstwem i hartem ducha. Wysoko cenione przez przełożonych były również jego walory osobiste i intelektualne.

Za pracę w konspiracji przed wybuchem powstania odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi, a za walkę w powstaniu warszawskim otrzymał Krzyż Walecznych. Po upadku powstania opuścił Warszawę wraz z ludnością cywilną. Przeżył wojnę i powrócił do Warszawy. Podjął działalność w WiN, za co spotkał go najwyższy wymiar kary.



Zdjęcie sygnalityczne Waldemara Baczaka, wykonane w MBP 19 listopada 1946 r. Fot. ze zbiorów AIPN

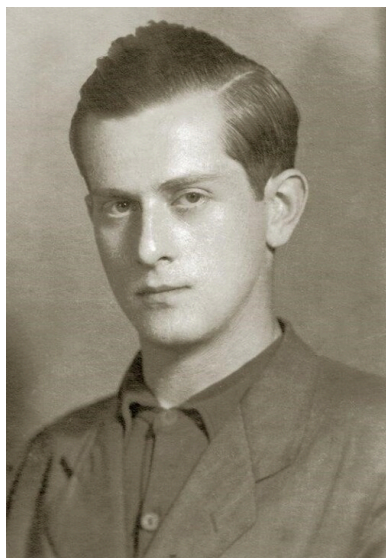
Na zachowanych fotografiach Waldemara Baczaka widzimy młodego, przystojnego mężczyznę. Według rysopisu sporządzonego 3 stycznia 1947 r. w MBP miał 172 cm wzrostu, szare oczy i ciemnoblonde włosy, a ze znaków szczególnych – sztywną lewą rękę. Funkcjonariusz MBP zwrócił również uwagę na „lekkie wymawianie litery r”. Z materiałów zgromadzonych w zasobie IPN dowiadujemy się również, że był odważny, pełen pasji i

zaangażowania, a także inteligentny, utalentowany i zdolny, znał kilka języków obcych: francuski, niemiecki i włoski.

Spółecznik i konspirator

Urodził się 15 listopada 1922 r. w Warszawie, tu ukończył Gimnazjum i Liceum im. Jana Zamoyskiego. W 1940 r. na tajnych kompletach zdał maturę, a w 1942 r. rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Działalność w konspiracji rozpoczął jesienią 1942 r. pod ps. „Młody”. Początkowo kierował referatem więziennym kontrwywiadu Wydziału II Komendy Okręgu Warszawa AK, od 1943 r. był dowódcą grupy rozpoznawczej Kedywu Okręg Warszawa AK. W marcu 1943 r. ukończył Szkołę Podchorążych Narodowych Sił Zbrojnych, a w 1944 r. (z najwyższą lokatą) kurs Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty, awansując do stopnia kaprała podchorążego.



Waldemar Baczak ok. 1945 r.;
fotografia ze zbiorów rodzinnych
Pana Roberta Gutowskiego

W powstaniu warszawskim walczył jako dowódca drużyny w 2. plutonie kompanii B-3 („Warta”) Pułku „Baszta” na Mokotowie. 1 sierpnia o godz. 17.00, wraz kompanią B-3, brał udział w udanym ataku na budynek szkoły przy ul. Różanej (róg ul. Kazimierzowskiej). Podczas walk powstańczych był pięciokrotnie ranny, w tym

dwukrotnie ciężko. Konsekwencją ran odniesionych podczas powstania była niesprawna lewa ręka.

W dniu 20 września przedostał się kanałami do Śródmieścia, do sztabu w Oddziale II sztabu 10. Dywizji Piechoty AK im. Macieja Rataja, zorganizowanego z oddziałów Grupy „Południe” walczących na Mokotowie. Po upadku powstania, wraz z rodziną, opuścił Warszawę jako cywil, przedostał się do Kalwarii Zebrzydowskiej. Na Uniwersytecie Jagiellońskim kontynuował studia prawnicze i we wrześniu 1945 r. uzyskał tytuł magistra praw.

Podczas walk powstańczych był pięciokrotnie ranny, w tym dwukrotnie ciężko.
Konsekwencją ran odniesionych podczas powstania była niesprawna lewa ręka.

Po powrocie do Warszawy, w październiku 1945 r., podjął pracę jako urzędnik w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Równolegle, od połowy listopada 1945r., pod pseudonimem „Henryk” i „F-25” działał w organizacji Wolność i Niezawisłość. Kierował referatem w Wydziale Informacji i Wywiadu III Zarządu Obszaru Centralnego WiN i był zaangażowany w działalność siatki wywiadowczej o kryptonimie „Stocznia”, a także, jako najbliższy współpracownik Haliny Sosnowskiej ps. „Łuna”, „X”, „Halina”, szefowej wywiadu Obszaru Centralnego WiN, opracowywał raporty wywiadowcze i biuletyny specjalne zawierające skróty najważniejszych informacji wywiadowczych.

W marcu 1946 r. rozpoczął studia doktoranckie na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. W chwili aresztowania był w trakcie pisania doktoratu z prawa międzynarodowego. Na UW działał w Towarzystwie „Bratnia Pomoc” Studentów UW oraz we władzach Koła Prawników UW, gdzie został wybrany przewodniczącym Sądu Koleżeńskiego. Podczas tej pracy zyskał opinię bezinteresownego i pełnego oddania, a także bezstronnego, moralnego i uczciwego człowieka, skutecznie broniącego godności akademickiej.

Zaangażował się w upamiętnianie poległych w powstaniu kolegów z Pułku „Basza” – był kierownikiem sekcji dokumentacyjnej i członkiem sekcji ekshumacyjnej. Gromadził i opracowywał relacje i wspomnienia powstańców, którzy przeżyli. Angażował się również w ekshumacje i organizację pochówków poległych żołnierzy „Baszty”.



Kenkarta Waldemara Baczaka z okresu okupacji, wydana 19 sierpnia 1942 r. Fot. ze zbiorów AIPN



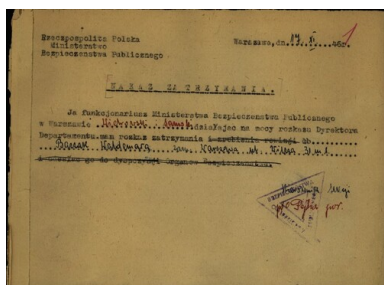
Legitymacja służbowa Waldemara Baczaka z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wydana 18 października 1945 r. Fot. ze zbiorów AIPN

Kpt. Michał Juchnicki ps. „Wicher”, w okresie powstania warszawskiego dowódca kompanii B-3 Pułku „Basztą”, tak pisał o jego pracy:

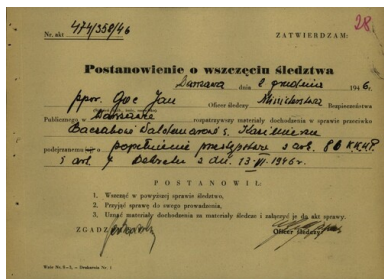
„(...) brał wybitny udział w pracach dokumentacyjnych (...) oraz pracach ekshumacyjnych (...) Pracom tym poświęcał bezinteresownie z całą gorliwością i ofiarnością swój czas (...)”.

Waldemar Baczak pisał również do „Gazety Ludowej” artykuły poświęcone powstańczym losom Pułku „Baszta”. W redakcji spotykał się z pracującym tam Władysławem Bartoszewskim, który po latach, w książce „Pod prąd”, tak go wspominał:

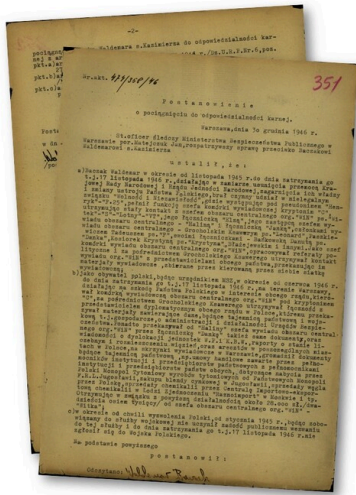
„Ledwie go znałem. Pamiętam, że inteligentny, zdecydowany, społecznik, chciał działać... Mignął obok mnie, wypełniając jeden z tragicznych wariantów losu mojego pokolenia, więc nie sposób go zapomnieć”.



Nakaz zatrzymania Waldemara Baczka z 17 listopada 1946 r. Fot. ze zbiorów AIPN



Druk z postanowieniem o wszczęciu śledztwa przeciwko Waldemarowi Baczakowi z 2 grudnia 1946 r. Fot. ze zbiorów AIPN

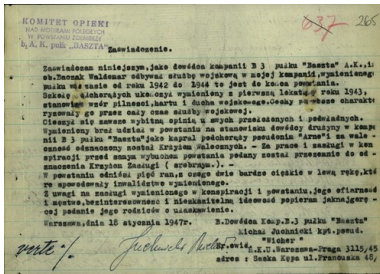


Postanowienie o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej Waldemara Baczaka z 30 grudnia 1946 r. Fot. ze zbiorów AIPN

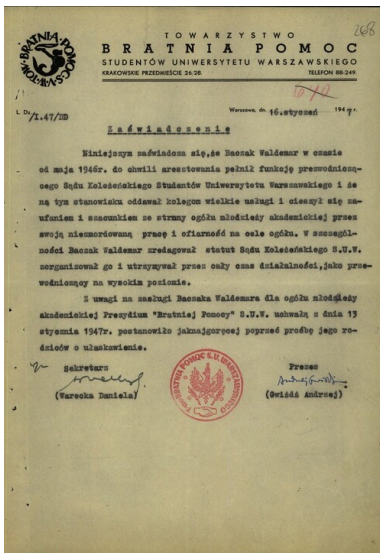
Aresztowanie

Waldemar Baczak został aresztowany 17 listopada 1946 r. podczas II Krajowej Konferencji Akademickiej, na której był delegatem Towarzystwa „Bratnia Pomoc” UW. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie 14 stycznia 1947 r. skazał go (a także Ksawerego Grocholskiego i Witolda Kalickiego) na karę śmierci za przynależność do oddziału WiN działającego na terenie Warszawy oraz za zbieranie i przekazywanie obcemu rządowi wiadomości stanowiących tajemnicę państwową i wojskową.

Po utrzymaniu przez Najwyższy Sąd Wojskowy wyroku WSR, wnioski o łaskawienie do prezydenta Bolesława Bieruta złożyli członkowie jego najbliższej rodziny (matka, babcia i dziadek) oraz adwokat, który dołączył do wniosku zaświadczenia: kpt. Michała Juchnickiego ps. „Wicher”, powstańca, dowódcy kompanii B-3 Pułku „Baszta”, Towarzystwa „Bratnia Pomoc” Studentów UW i Koła Prawników Studentów UW. Z prośbą o łaskę dla trzech skazańców (Baczaka, Grocholskiego i Kalickiego) telegraficznie wystąpił także duński publicysta i dziennikarz, Emil Dehn. Waldemar Baczak nie prosił prezydenta o łaskę. Bierut z prawa łaski nie skorzystał. Wyrok wykonano przez rozstrzelanie 24 lutego 1947 r. w więzieniu karno-śledczym nr III, przy ul. Ratuszowej 11 (ob. Namysłowskiej 6).



**Zaświadczenie byłego dowódcy
Kompanii B-3 Pułku „Baszta”,
kpt. Michała Juchnickiego ps.
„Wicher”; Towarzystwa „Bratnia
Pomoc” Studentów UW. Fot. ze
zbiorów AIPN**

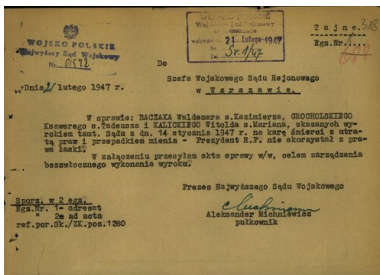


**Zaświadczenie Towarzystwa
„Bratnia Pomoc” Studentów UW;
19 stycznia 1947 r. Fot. ze
zbiorów AIPN**

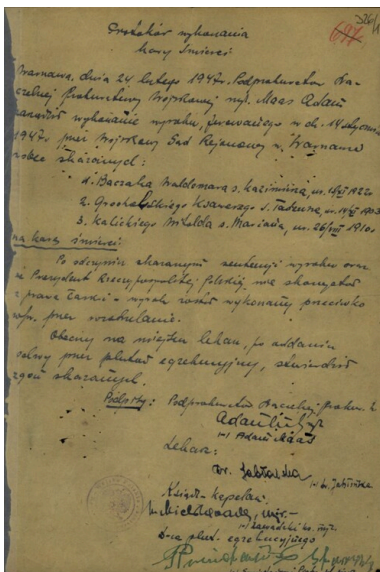
Miejsce pochówku do dziś jest nieznane. Symboliczne groby Waldemara Baczaka znajdują się na warszawskich Powązkach - w kwaterze „na Łączce” oraz w rodzinnym grobowcu, a także na Cmentarzu Zasłużonych na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem, gdzie mieszkają jego krewni.

8 marca 1991 r. Izba Wojskowa SN zmieniła orzeczenia b. WSR z 14 stycznia 1947 r. i b. NSW z 7 lutego 1947 r., uniewinniając Waldemara Baczaka i pozostałych skazanych od zarzutu popełnienia przypisanych im przestępstw. Prezydent RP Andrzej Duda, 11 maja 2020 r., awansował Waldemara Baczaka na stopień podporucznika.

Warto wspomnieć, że działalność, aresztowanie i stracenie Waldemara Baczka miało wpływ na losy całej jego rodziny. Jego młodszy, wówczas 14-letni, brat Mirosław od 1947 r. był w polu zainteresowania organów bezpieczeństwa. Zachowały się dokumenty z lat 1947-1955, z których wynika, że w jego najbliższym otoczeniu ulokowany był tajny współpracownik. Donosy uniemożliwiły przyjęcie go na studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim oraz przyczyniły się do wydalenia z Uniwersytetu Jagiellońskiego.



Druk z informacją o decyzji Bolesława Bieruta, który nie skorzystała z prawa łaski wobec Waldemara Baczaka - informacja z NSW z 21 lutego 1947 r. Fot. ze zbiorów AIPN



**Protokół wykonania kary śmierci
na Waldemarze Baczaku z 24
lutego 1947 r. Fot. ze zbiorów
AIPN**

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ